

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

Teatr „NOWOŚCI”

I-sza ALEJA Nr. 12.

Tylko 3 dni!

w czwartek 29, piątek 30 i sobotę 31 stycznia 1925 roku.

Passé-partout ważne tylko w czwartek na 1-szy seans!
Wszystkim, którzy chcą uniknąć tłoku prosimy o przybycie na wcześniejsze seanse.

Mimo kolosalnie drogiej dzierżawy obrazu wynoszącej czterokrotnie ceny innego filmu, aby dać możność obejrzenia go wszędy, tym **CENY MIEJSĆ NIEPODWYŻSZONE.**

W sobotę w 9.30, rozpoczynamy pierwszy seans o godz. 9.30, ostatni seans o godz. 10.00, 9.30 m. 20 odbędzie się edycja p. Szalema Asa.



WIELKI FILM KOŁO NIDREJ

czyli SHYLOCK z KRAKOWA

Obraz życia mieszkańców Ghety.

Dramat też i serdecznego bólu fanatyków religij i miłości na tle styczności tych dwóch uczuć. Według noweli FELIXA SALTERA. OSOBY: Izaak Lewi, wekslarz z Kazimierza — Rodolf Schickelraut. Mirjam, jego starsza córka — Lia Rosen. Laja, jego młodsza córka. Baron Maurycy Sonnenfeld, zdemobilizowany oficer austriacki. Rabin, sąsiadka, wekslarze, dłużnicy, żydzi, żebracy i t. d.

Rzecz dzieje się w Krakowie przed wojną światową. Ponieważ film ten będzie demonstrowany w dniu 1 lutego w Wilnie, dlatego jesteśmy zmuszeni wyświetlać go tylko 3 dni, na co zwracamy uwagę Szan. Publiczności, iż w **SOBOTE PORAZ OSTATNI.**

Orbitrastra specjalnie zwrócona pod dyr. p. H. Szmalowicza, wyk. specjalnie komponowane utwory do obrazu.

Rozpoczęcie wielkiej akcji politycznej.

Z inicjatywą utworzenia silnego centrum występują Ch. D. i Piast. Konferencje p Korfiantego z p. Witosem

Warszawa. W ostatnich dniach rozpoczęła się na terenie parlamentarnym interesowna akcja, mająca na celu przebudowę ustroju politycznego państwa, polegająca na zmianie pewnych artykułów konstytucji i ordynacji wyborczej.

Inicjatywa wychodzi od klubu Piasta i Ch. D.

Ogędaj odbyła się w tej sprawie dłuższa konferencja pomiędzy posłami Witosem a Korfiantem. W rozmowie tej pos. Korfiant miał wysunąć koncepcję utworzenia silnego centrum parlamentarnego, w skład którego weszłyby narażone kluby Ch. D., Piast i grupa Matakiewicza, które wzięłyby sobie za cel realizację powyższych założeń.

Wniosek również ze strony p. Korfianta.

tego próba wciągnięcia N. P. R. w orbitę centrum, co się jednak spotyka ze stanowczą opozycją ze strony liderów N. P. R.

Koła poinformowane zapewniają, że akcja ta nie jest skierowana przeciwko rządowi p. Grabskiego, jakkolwiek nie jest wykluczone, że w dalszym rozwoju wypadków, cele tej akcji zapewne się rozszerzą.

Jako fakt charakterystyczny należy podkreślić, iż pos. Korfiant podczas konferencji z pos. Witosem miał go jakoby usilnie przekonywać o **potrzebie złagodzenia opozycyjnego na straju wśród Piastowców.**

Dalsze rozmowy w tej sprawie, które w razie osiągnięcia swych rezultatów zawazyłyby silnie na szali naszych niepewnych stosunków parlamentarnych, są w najbliższym czasie nieprzewidziane.

na niczem. Bandyci, unosząc rannego towarzysza, wycofali się pospiesznie, nie usiłując nawet ostrzeliwać się i wdać w walkę.

Charakterystyczne jest, że napad ten pokrywa się z otrzymaniami wiadomościami od osób przybyłych z za kord-

nu sowieckiego, że na dzień wczorajszy przygotowany był większy napad od działów konnych. Jako straż przednią tej akcji wystąpić miał oddział konnych dywersantów, organizujących się we wsi rosyjskiej Kopyle. W razie po myślnego wyniku napadu miały podążyć dalsze oddziały.

Głos niemiecki o układzie polsko-niemieckim

Katowice. „Breslauer Neueste Nachr.” w artykule wstępnym zajmuje się polsko-niemieckim układem, ratyfikowanym przez parlament niemiecki w piątek. W artykule tym pod tyt. „Nasz Sąsiad Wschodni”, twierdzi, iż aczkolwiek układ nie zadowala w zupełności Niemców, to jednakowoż w miejsce dotychczasowego zupełnego bezprawia zapewni przynajmniej minimum praw niemieckiej mniejszości w Polsce. Dziennik twierdzi, że ratyfikowany układ, jest wyrazem słabości ze strony dyplomacji niemieckiej.

Pertraktacje z Polską — pisze ten dziennik — nie należą dla berlińskiego Ministerstwa spraw zagr. do specjalnych przyjemności. Nasi wschodni sąsiedzi lubią posługiwać się metodami, które są jeszcze bardziej nieznosne, niż metody francuzów w najgorszych ich czasach. Ze względu na gospodarce i polityczne położenie Polski arogancja ta wywołuje wrażenie śmieszne, a jednakowoż nie pozostała ona dla nas bez niekorzystnych skutków.

W dalszym ciągu — twierdzi dziennik, że Niemcy jako mądrzejsi, niestety tutaj ulegli, w myśl przysłowia, że mądrzejszy ustępuje. Polscy przedstawiciele potrafili wszędzie przez swój tupet, że nie powiemy przez brak wychowania, wyzyskać pertraktacje na swą korzyść, albo je przewleć w nieskończoność. Spodziewamy się, że ten okres

nieszczęśliwy minął i że przy następnych pertraktacjach delegaci nasi wyciągają naukę z dotychczasowych rozmów z Polakami.

Dziennik wskazuje także na rzekome agresywne postępowanie Polski wobec Gdańska, licząc się widocznie z tem, że „Liga Narodów jest daleko, a jej ramię krótkie”.

Artykuł kończy się pogroźką wobec Polski, że o ile Polska dalej będzie nie ustępowała, to wytworzą się komplikacje, które będą musiały być załatwione na innej podstawie niż dyplomatycznej.

TELEGRAMY.

Uroczystość polska w Peszcie

Budapeszt. Z inicjatywy Związku przyjaźni Polskiej odbyło się wczoraj nabożeństwo na pamiątkę powstania polskiego w latach 1863 i 1864.

O radę narodową Polak w Kownie

Kowno. Sejmowa komisja samorządowa i administracyjna uchwaliła jednogłośnie projekt ustawy o narodowej radzie polskiej. Odrzucenie projektu motywowane jest tem, że konstytucja litewska przewiduje samorząd narodo wy tylko dla wielkich mniejszości, gdy procent polaków, według spisu ludności wynosi 3.2.

Frunde zamiast Trockiego

Berlin. Otrzymało tu potwierdzenie wiadomości o zastąpieniu Trockiego

Plany 3-ej międzynarodówki dotyczące Polski i państw bałtyckich

Ryka. Dziennik „Siewodnia” komunikuje następujące ciekawe szczegóły co do planów 3 międzynarodówki i jej zamierzeń względem państw bałtyckich.

W celu opracowania szczegółowego planu działalności została utworzona specjalna narada, złożona z przedstawicieli G. P. U. III międzynarodówki: Unsmana, Feliksa Kona, Anfelta, Ejduka Rozenberga. W roli rzeczoznawców występowali członkowie biura politycznego partii komunistycznej państw Bałtyckich. Twórcą projekcji tej akcji jest członek Centr. Kom. partii komunistycznej i rewolucyjnej rady wojennej — Unsziicht.

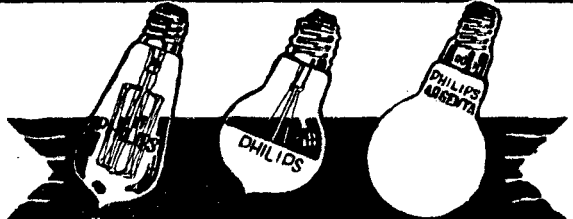
Niepowodzenie zamachu grudniowego w Estonii nie zraziło działaczy w 3 międzynarodowce. Potwierdza się to, że nowy program przewiduje przede wszystkim tworzenie organizacji bojowych i dokonywanie przy ich pomocy aktów terrorystycznych. Akcja organizacyjna ma być dokonywana za pośrednictwem znanego „Mopru”, który otrzymał na te cele znaczne kredyty. Tak asygnowano dla Finlandji 750 tys. marek, dla Litwy — 400 tys. franków, dla Polski — 175 tys. dolarów, dla Estonji około 2 milionów marek estońskich. Kursy wywiadu politycznego zostały przeniesione do Smoleńska, gdzie kieruje nimi czekista Apeter.

Na pograniczu wschodnim

Kawalerja dywersantów niepokoi miejscowości nadgraniczne

Od pewnego czasu daje się zauważyć za kordonem sowieckim na pograniczu polsko-rosyjskim ruch oddziałów konnych, cywilnych uzbrojonych ludzi. Tam, jęmczy ci jeżdżący w różnych miejscach próbują przedostać się przez granicę i wpaść na nasz teren. Oczywiście próby te dotychczas zawsze nie udawały się — napadający cofali się, po-

nosząc znaczne straty. Tak też i w dniu wczorajszym na odcinek graniczny Kukowice w okolicy Klecha, w woj. nowogródzkim na padła większa banda konnych dywersantów. Skoro jednak droge jadącym zamknęła tyralerka żołnierzy K. O. P., którzy w stronę galopujących dali salwę — zamiar napadu spełził znowu



Żądajcie Żarówek „PHILIPS”

REDUTA STRAŻY 7-go lutego r. b.

BILETY WEJŚCIA W KANCELARJI STRAŻY dla osób posiadających zaproszenia
ODZIENNIE OD 4-EJ DO 8-EJ WIECZOREM.

Teatr „Odeon”

ul. Panny Marji Nr. 27.

Dziś i dni następnych.

Szczegóły w afiszach
i specjalnych broszurach ilustrowanych

Ostatni seans o godz. 9 i 1/2 wieczor.

NAJWIĘKSZE ARCYDZIELO FILMOWE ŚWIATA!
QUO VADIS...?

WEDŁUG POWIEŚCI H. SIENKIEWICZA

ZE SŁYNNYM EMILEM JANNINGSEM W ROLI NERONA.

Uwaga: **QUO VADIS...?** z powodu swej kolosalnej długości, wyświetlanym będzie w 2 programach.**Dziś I-a SERJA w 7-iu wielkich aktach.**

przez jego dotychczasowego pomocnika Frundzego. Centr. kom. wyk. pojeździł mu tymczasowo pełnienie obowiązków komisarza wojennej marynarki i przewodniczącego rewolucyjnej rady wojennej. Sprawa mianowania zastępcy Trockiego na tych stanowiskach rozstrzygnięta będzie ostatecznie dopiero na zjeździe sowietów, który odbędzie się w kwietniu.

Za przykładem Sawinkowa
Paryż. Prasa tujejsza potwierdza, że Kiereński pogodził się z Sowietami i że przed wyjazdem z Paryża miał oświadczyć o następującej: „Wracam do tejczyzny tak, jak Sawinkow był socjalistycznym rewolucjonistą.” W sprawie powrotu konferował z Kiereńskim specjalnie de legat rządu sowieckiego.

Kłopoty Sowietów ze studentami

Moskwa. Z Kijowa komunikują, że po przeprowadzeniu filtracji studentów w miejscowym instytucie lekarskim, specjalna komisja wydalila 770 studentów za analfabetyzm polityczny. — Komisja ustaliła, że na 2,500 studentów jest tylko 120-u komunistów.

Litwa zamawia motory awiacyjne

Praga. Zakłady Skoda otrzymały z Litwy zamówienie znacznej partii motorów awiacyjnych. Zamówienie zostało wykonane przez litewskie ministerstwo wojny.

Trzęsienie ziemi w Czechach

Praga. — Sprawozdawca państwowe go instytutu fizycznego donosił, że w mieście Kunowice odczuto dnia 20 b. m. wstrząśnienia ziemi, które od dnia tego powtarzają się codziennie. Wśród ludności tej miejscowości panuje wskutek tego duże zaniepokojenie.

Krwawe starcie Ku-Klux-Klanu z policją

Hennis (Stan Illinois). Członkowie Ku-Klux-Klanu zniszczyli tu hotel. Między nimi a policją wywiązała się walka, w której 3 osoby zostały zabite, a 20 rannych.

Aresztowanie zabójcy

Paryż. Zandermierja wersalska aresztowała niejakiego Kazimierza Olszewskiego, którego wydania domagał się rząd polski. Olszewski oskarżony jest o zabójstwo policjanta w Warszawie.

Zagrożone targi gdańskie

Gdańsk. W kierowniczych sferach targów gdańskich zapanowała wielka konsternacja na wiadomość, podaną przez niektóre pisma polskie, że departament celny ministerium skarbu nosi się z zamiarem nieudzielenia ułatwień dla wystawców, przybywających z ekspozycjami na targi gdańskie. Rząd polski ostateczną decyzję w tej sprawie wskutek zastrzeżenia się stosunków polsko-gdańskich pozostawił gen. komisarzowi w Gdańsku. Kierownictwo targów wschodnich tak dalece zostało dotknięte tą wiadomością, że podejmuje wszelkie środki, aby nie ukazała się o tem żadna wiadomość ani w piśmiech gdańskich, ani też w niemieckich.

Uwagze Sz. Czytelników!!!

Jest do nabycia we wszystkich księgarniach, kioskach. INFORMATOR m. CZESTOCHOWY Wydawnictwo Kieszonkowe, objętości 100 stron wraz ze spisem abonentów sieci telefonicznej. Główny skład w Biurze „RENOMA” Kościuszki 11, Tel. 448.

Sensacyjny zakład p Stapińskiego

Lwów. W sali „Gwiazdy” odbył się tu wczoraj wieczorem „Związek Chłopski.” Na wiecu zjawiła się postać: — Bryl, Pluta, Pawłowski, Sanojca (Wyzwolenie), Wójtowicz (Wyzwolenie) i b. poseł Jan Stapiński. Po przemówieniach powzięto szereg rezolucji na temat konsolidacji ruchu ludowego.

Warto przy tej sposobności zaznaczyć, że p. Jan Stapiński na wiecu tym uczynił zakład z adwokatem dr. Grekiem, że Sejm zostanie w przeciągu sześciu miesięcy rozwiązany.

Wymówienie umowy węglowej na Śląsku

Katowice. W dniu 24 b. m. została wymówiona przez obie strony, przemysłówców węglowych oraz związki robotnicze na Śląsku, zbiorowa umowa węglowa. Umowa ta obowiązuje do dnia 1 lutego r. b.

Warunki nowej umowy są obecnie obustronnie opracowywane. Pertraktacje przypuszczalnie rozpoczną się w naj bliższym czasie.

Członek rządu Pet'ury szpieg em bolszewickim

Warszawa. Policja polityczna dokonała wczoraj w Warszawie sensacyjnego aresztowania. Uwięziony został młody nowicjusz były minister rządu atamana Pet'ury, Krasny, pod zarzutem uprzedzenia szpiegostwa na rzecz sowietów. Szczegóły śledztwa otoczone są na razie tajemnicą.

„Przedz j Moskwa zbleń'e, anielci Polska czerwie-nieje”.

Pisma podają wiadomość o ciekawym, niepozabawionym humoru epizodzie z naszego pogranicza, gdzie bolszewicy rozwijają pogłoski o rzekomej rewolucji w Polsce. Do agitacji i rozśiewania pogłosek biorą się również i żołnierze sowieccy, stojący na pograniczu. Jeden z nich zwrócił się do szeregowca korpusu ochr. por. Borowego, zapytaniem, które miasta w Polsce komuniści już zdobyli. Na to szeregowiec Borowy udzielił żołnierzowi sowieckiemu dowcipnej odpowiedzi, oświadczając: „Przedz Moskwa zbleńdie, anielci Polska czerwieńieje”. — Rozumie się, że dowcip ten obiegł już całe pogranicze.

Bankrutwo olbrzymiej firmy łódzkiej

Łódź. Szalejący w Łodzi kryzys przemyślowy czyni z dnia na dzień coraz większe postępy. Wykładnikiem groźnej sytuacji jest wzrastająca ilość ogłaszanych upadłości. W dniu wczorajszym wydział handlowy łódzkiego sądu okręgowego, na żądanie zarządu akcyjnego towarzystwa Juliusz Heintel, jednej z największych firm włókienniczych, ogłoszono upadłość tej firmy na skutek żądania samej firmy. Począ-

tek upadłości naznaczono 15 września 1924 roku, w którym to dniu został zaprotostowany pierwszy weksel, wystawiony przez tę firmę. Poszkodowane zostały firmy krajowe i zagraniczne, jak również banki z Bankiem Polskim i Gospodarstwa Krajowego na czele. Bankrutstwo to wywołało wśród sfer przemysłowych łódzkich wielkie poruszenie.

Sojusznicy odpowiedzieli**Nota do Niemiec w sprawie ewakuacji strefy kolonijnej**

London. Przedstawiciele sojuszników w Berlinie wczoraj rządom niemieckiemu notę kolektywną swych rządów, stanowiącą odpowiedź na ostateczną notę niemiecką, w przedmiocie ewakuacji strefy kolonijnej. Nota brzmi jak następuje:

„Rządy sojusznicze rozważyły treść noty, wystosowanej przez nich. Stresemanna do przedstawicieli tych rządów w Berlinie w dn. 6 b. m. Ponieważ nota Rzeszy stanowi odpowiedź na wystosowaną poprzednio do Rządu Rzeszy notę sojuszników w przedmiocie wykonania postanowień art. 24 traktatu wersalskiego, dotyczące okupacji przez wojska sojusznicze części prowincji nadreńskiej, a mianowicie strefy kolonijnej, rządy sojusznicze uznają, iż nie są skłonne do dyskusowania w tej sprawie z rządem niemieckim, ani też rozpatrywania propozycji tego rządu, które, zdaniem ich, są nie do przyjęcia.

Pozatem sojusznicy przypominają, że zgodnie z tem, co zostało już zakomunikowane rządom niemieckiemu w nocie z dn. 5 stycznia r. b., rządy ich w odpowiednim terminie poinformowały rząd niemiecki, ustalając w zawiadomieniu ten charakter i rozmiar tych zobowiązań Niemiec, które Rząd Rzeszy będzie musiał wykonać z tytułu wspomnianego już art. 429 traktatu. Rządy sojusznicze skłonne są do jak najwcześniejszego przesłania tych informacji pod adresem rządu niemieckiego.

Wszelako sojusznicy zmuszeni są zwrócić rządowi niemieckiemu uwagę na znaczenie art. 428—429 traktatu wersalskiego, które są mylnie pojmywane przez rząd niemiecki. Artykuły te ustalają trwanie okupacji Zagłębia Renu na lat 15 i przewidują skrócenie czasu trwania tej okupacji jedynie w wypadku, gdy Niemcy sumiennie wykonywać będą przyjęte na siebie zobowiązania z mocy traktatu wersalskiego. Ponieważ niektóre z tych zobowiązań nie były przez rząd niemiecki wykonywane w duchu postanowień traktatu, przeto rządy sojusznicze zmuszone będą do ponowienia odnośnych żądań pod adresem Niemiec, powołując się na traktat, jako podstawę do tych żądań.

Wyłącznie od Niemiec zależy, głosi

nota, aby przez lojalne wypełnienie klauzul traktatu dać sojusznikom możliwość przyspieszenia ewakuacji okupowanych stref, w duchu postanowień art. 429. Rządy sojusznicze domagają się niezłomnie, aby postanowienia tego traktatu wykonane były z największą ścisłością.

Prezydent Coolidge o powszechnym rozbrojeniu

Wiedeń. — „Der Morgen” donosi z Waszyngtonu: Prezydent Coolidge wygłosił wczoraj mowę w sprawie rozbrojenia. Wyraził on przekonanie, że najcieplej rozstrzygałby w międzynarodowych konfliktach rozjemczy sąd międzynarodowy. Ameryka jest gotowa przystąpić do takiego trybunału rozjemczego: pod warunkiem, że nie będzie on sobie przypisywał kompetencji, których Ameryka nie mogłaby mu przyznać. Ameryka jest gotowa przedkładać temu sądowi ewentualne kwestje do rozwiązania, które nie mogłyby być załatwione na zwyczajnej drodze dyplomatycznej. Natomiast prezydent nie mówił zupełnie o zwołaniu konferencji rozbrojenia w Waszyngtonie, lecz powiedział tylko, że według jego zdania, prace waszyngtońskiej konferencji, mającej na celu rozbrojenie, mogłyby ułatwić, uzupełniając je szeregiem układów, z powodu czego wydatki na uzbrojenia zmniejszyłyby się. Drugim ważnym zdaniem, o którym wspominał prezydent jest stworzenie międzynarodowego kodeksu.

Dajemy głos! O pomoc dla głodnych.

Idąc za głosem „Gońca Czestochowskiego” z dnia 25 b. m. w artykule p. t. „Głodnego nakarmić!”, czytamy o różnych smutnych wypadkach nędzy ludzkiej, które każą nam się zastanowić nad obecnym położeniem gospodarczym naszego kraju, co w konkluzji przedstawia smutny obraz, gdyż rozpoczynający się kryzys ekonomiczny w Polsce, jak [sic] już dziś widzi, będzie ciężki i długotrwały, a tem samem zmnoży się pomiędzy ludźmi jeszcze większa bieda. Na taki stan rzeczy bez wątpienia składa i składać się będzie wiele zewnętrznych i wewnętrznych współczynników, których na tem miejscu rozpatrywać nie będziemy. Natomiast wynikając z groźny stan chwili i przewidując to, że na dłuższą metę, uważamy, że w tak ciężkich czasach, kiedy do naród Polski, walczyć się ze wszelkich stron cioty, należy wytyczyć wszystkie siły, aby rozpoczął gmach budowy prześwietnej Rzeczypospolitej Polskiej. Na chwale i pożytek potomnym dokonać.

Aby sprostać zadaniu, które musi być całkowite i stałe, a nie doraźne i częściowe, musi stanąć do apelu cały naród, wziąć na swe barki to ciężkie ale słodkie brzemie i bez szemrania dźwigać tak długo, jak tego będzie wymagała potrzeba. Ponieważ akcja musi być wydatna, przeto uważamy za celowe, aby szerzej ogół zechciał się w tej sprawie na łamach „Gońca” wypowiedzieć, jak taką imprezę przeprowadzić, aby rozpoczęte dzieło osiągnęło cel pożądan. My

SZALONE DZIEWCZETA

w drodze

SZALONE DZIEWCZETA

w drodze

ze swej strony poddajemy myśli, ażeby obywatel kraju, bez różnicy stanu i możliwości, zechciał się opodatkować na ten cel stałymi składkami miesięcznymi aż do czasu dojścia kraju do równowagi.

Ze względu na ważność akcji, prosimy o szybkie zabieranie głosu w tej sprawie. O.

Z dnia

Nie wszystko zawsze złotem jest, co świeci się i mięmi, na piersiach można nosić krzyż a węża mieć w kieszeni. Bo choćby niejednemu z nas zagratkał kat i stryżek, dyrektor twardy jest jak stal, nie daje nam zaliczek.

Dyrektor nowy — nieczuły mąż, napróżno chęszg co strzyc, on tylko o tem myśli wciąż by z kasy nie dać nic.

KRONIKA

— Wielki bal „Czerwonego Krzyża”.

W sobotę, dn. 31 b. m. w salonych hotelu „Polonia“ odbędzie się doroczny bal Polskiego Czerwonego Krzyża. Dochód z biału przeznaczony jest na zasilenie funduszu Domu Wychowawczego w Herbach.

Ten piękny i godny poparcia cel sprawy, iż na bal Cz. Krzyża przybędą wszyscy zaproszeni. A będzie to bal wspaniały, zgromadzi elitę miejscowego społeczeństwa, stanowi więc „clou“ karnawału.

— Kuraj rolnicze w pow. częstochowskim

Okręgowe Towarzystwo Rolnicze w Częstochowie urządza w sezonie zimowym w powiecie szereg kursów trzydniowych, z których dotychczas odbyły się w Kamienicy Polskiej, Rybnie, Częstochowie, Cykarzewie i Olsztynie.

W programie przewidziane jest urządzenie kursów w Miedzinie, Pankach, Przynowie, Blachowni, Mstowie, Libidzy, Białej, Rędzinach i Krzeczach.

— Mnożna dla urzędników na luty

Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów mnożna dla określenia uposażeń urzędniczych na luty określona została na 0,42 zł.

Wielka loteria harcerska

Związek Harcersstwa Polskiego urządza na terenie całej Rzeczypospolitej wielką loterię fantową, z której dochód przeznaczony jest na budowę domu harcerskiego w Warszawie. Loteria zawiera olbrzymie ilości fantów, nieraz bardzo cennych, jak np.: samochód, całkowite umiłowania, platory itp.

W Częstochowie bilety na loterię harcerską nabywać można w Izbie harcerskiej w gmachu 5-go Gimnazjum państwa. (III Aleja 56) w sobotę, dn. 31 bm. od godz. 6—7 wiecz. i w niedzielę, dn. 1 lutego od g. 11—12 w poł. Każdy nabywający bilet na loterię w cenie 5 zł. otrzymuje jednocześnie pudełko szczęścia, zawierające mydelka toaletowe, perfumy wódke kolonjską itp. ogólnej wartości około 4 zł 50 gr.

Niewątpliwie przy tak korzystnych warunkach bilety na loterię harcerską znajdują sporo chętnych nabywców, którzy przyczynią się zarazem do zrealizowania pięknego zamierzenia, jakim jest budowa domu harcerskiego.

— **Zabawa taneczna „Sokół”.** W sobotę, dnia 31 bm. o g. 8 wiecz. w lokalu Stow. Kupców Polskich (III Aleja 54) odbędzie się zabawa taneczna, urządzona starszymi gniazda VI Tow. Gimn. „Sokół”. — Dochód przeznaczony jest na remont Świątlicy i funduszu złotowy.

— **„Ameryka—Polska”.** Otrzymałmyżeszły styczniowy miesięcznik „Ameryka—Polska”. Pismo to, wychodzące dotąd pod nazwą „Ameryka”, wstąpiło w nasze piśmiennictwo periodyczne zgola nowy typ, nową formę ujęcia tematów publicystycznych. To, co w Ameryce jest zjawiskiem powszechnym: harmonijne połączenie pracy wy-

Dnia 29 stycznia r. b. w 8-mą rocznicę śmierci



D-ra Władysława Biegańskiego

o godz. 10 rano w kościółku im. Marii odprawione zostanie nabożeństwo żałobne.

O czem życzliwych pamięci zmarłego zawiadamia **RODZINA.**

Władysław Antoni SKALSKI

KUPIEC I OBYWATEL m. CZĘSTOCHOWY. Po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dn. 26 stycznia 1925 r. przeżywszy lat 44.

Eksportacja zwłok z dworca Wiedeńskiego na cmentarz na Kulach w czwartek dn. 29 stycznia r. b. o godz. 3 p. p. Nabożeństwo żałobne za spokój duszy odprawione zostanie w kościele św. Zygmunta o g. 9 r. w piątek dn. 30 b. m. Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, życzliwych i znanych pozostałi w głębokim smutku: **ŻONA, DZIECI I RODZINA.**

zętej z urodą życia codziennego i myśli poważnej z humorem zdrowym, u nas jest jeszcze tragicznie rozszczępięna. Dla pełni życia i szczęścia konieczną jest synteza tych wszystkich czynników istnienia. Do takiej syntezy — do harmonji pracy i rozrywki, przyjemności i pożytku, literatury i ekonomiki, poezji i realnej twórczości gospodarczej — dążyć musimy miesięcznik.

Obitą treść zdobiją bardzo liczne ilustracje, całość przedstawia się znako mienie. Przybysza piśmiennictwu polskiemu nowy organ, który bezwzględnie wlepisie w nasze życie wiele z tego ducha, wynoszącego Amerykę na czoło wszystkich państw świata. — Adres Redakcji Warszawa, Nowy-Swiat 72 | 74.

— **„Bolszewicy”.** W niedzielę, dnia 1 lutego o godz. 6 wiecz. w teatrze „Ludowym” (Krakowska 13) odegrany zostanie piękny dramat w 3 aktach W. Sieroszewskiego: „Bolszewicy”, osnuty na tle najazdu hord bolszewickich na Polskę w 1920 r.

Po raz pierwszy więc w Częstochowie ujrzymy ten głośny dramat, który na scenach stołecznych odniósł niezwykły wprost sukces. Na „Bolszewików” winni iść wszyscy!

Ceny miejsc od 75 gr do 3 zł. — **Monety srebrne.** Puszczanie w obieg monet srebrnych wywarło szczególnie dobry wpływ na kresach,

gdzie ludność zaczęła w większych ilościach znosić do oddziałów Banku polskiego srebrne ruble carskie do wymiany na srebrne złote polskie. Szczególnie duży ruch pod tym względem panuje w oddziale Banku polskiego w Grodnie.

— **Zjazd przedstawicieli Kółek rolniczych CTR.** Zwyczajowo, że w r. ub. 1924 z racji odbytego Kongresu Rolniczego Ogólnopolskiego Kongresu Rolniczego Centralnego Tow. Roln., jak również nie mogłyby się odbyć w r. b. z powodu przypadającego w czerwcu Międzynarodowego Kongresu Rolniczego—Komitet C.T.R. w dn. 4 grudnia r. z. postanowił zwołanie Zjazdu przedstawicieli Kółek rolniczych CTR. na d. 3 i 4 marca r. b. w Warszawie. — Wszelkich informacji, dotyczących Zjazdu udziela Instruktorjat Główny Kółek rolniczych CTR., Warszawa, ul. Kopernika Nr 30, I p.

Jak się kmiotki bawią?! Fatalne skutki strzałów na wiviat

We wsi Kuźniczka odbywało się w ub. poniedziałek huźne weselisko u gospodarza Jana Chyry. Goście wewnątrz byli straszecznie rozochoceni, popijali gęsto, pokrzykiwano ochoczo, zaś zawiadajackie oberki i polka na odsieb-

kę szły, jak z nut. Najwięcej jednak „wydziwiał” Franek Korzonek, bawił się i pił na umór. Aż wreszcie chiac wszystkim zaimponować swą rycerską fantazją, wy dobył rewolwer i jął palić na wiviat.

Skutki strzałów były fatalne. Z je kiem upadł na podłogę 11-letni Stanisław Olejnik, któremu, jak się okazało kula przebiła nogę. Wesołnicy pomarkotmieli, trzeba było zaprząć wóz i odwieźć chłopaka do szpitala, do Częstochowy.

Policja wszczęła dochodzenie.

— **Wypadek przy pracy.** — Mieszkaniec wsi Nierada, gm. Rększawice, Werner Gustaw, lat 33, pracując w kopalni B. Handike przy piecach, wskutek wybuchu uległ dotkliwemu poparzeniu twarzy i rąk. Poszwankowanego przewieziono na kurację do szpitala N. M. Panny.

NAJLEPSZE WIĘKSZE PĄCZKI TANJSZE III Aleja I. 54.

Z KRAJU.

(—) **Za sprzedaż mieszkań.** Sąd do spraw lichwiarskich w Warszawie, skazał d. 23 b. m. Azryla Włodarka, właściciela domu przy ul. Przemysłowej nr. 8, za sprzedaż mieszkania w swym domu, na 4 miesiące, bezwzględ nego więzienia, 100 zł. grzywny i 120 zł. opłat sądowych.

W tej samej sprawie zapadł wyrok skazujący pośrednika Bronisława Nogę (Czerśniakowska 181) na 2 miesiące bezwzględ nego więzienia i 100 zł. opłat sądowych.

Wyroki winny być trzykrotnie ogłoszone na 1-szej stronie dwóch dzienników stołecznych, oraz wywieszone na przeciąg dni 14 na bramach domów, w których skazani mieszkają.

Echa sensacji wyznaniowej.

W szóstym tygodniu zamieściliśmy sensacyjną wieść o rozwodzie d-ra Abrahama vel Wacława Sienickiego. Dzisiaj zemy podać nowe szczegóły za gazetą żydowską „Das judische Leben”:

„Dr. Sienicki, który otrzymał imię Abraham pod czas operacji rytualnej, wraz z narzeczoną Amią, żoną rabiną ka średnio zamożnych żydów w Radomsku, z prośbą o udzielenie ślubu, Rabin piotrkowski odmówił, oświadczając, że taki związek nie będzie szczęśliwy i on moralnie nie chce być współwinnym. — Wówczas narzeczeni wyjechali do Katowic, gdzie im tamt. rabin szlub udzielił.

Między miesiące trwały krótko. — W ub. środę przybyła do tut. rabinowa p. Aniela i ze smutną miną zwierzyła samemu rabinowi tajemnicę. Tuż za nią przybył jej mąż Abram vel Wacław Sienicki z prośbą o rozwód. Tradycje żydowskie, które tak „zachwyciły” d-ra Sienickiego, sprzykrzyły mu się i już po 5 tygodniach po ślubie rozpoczęły się niesnaski.

Wspólne pozycie stało się dalej niemożliwe, pozostał tylko rozwód.

Rabin przychylił się do prośby i w niespełna 2 godziny ogłosił napisany na pergaminie wyrok rozwodowy tej treści: „Michał, Wacław, Abram syn Abrahama Sienicki, zwalnia swą żonę Amię, Szejnę, Złotą Anielę”. Dokument ten wyczerł ostentacyjnie rabin dr. Sienickiemu, a p. Aniela przyjęła go od męża. Rabin poznęgal obydwoje ostrzeżeniem, że od tej chwili nie wolno im być wspólnie pod jednym dachem.

Dr. Sienicki zapytuje jeszcze rabin, czy również w miejscu publicznem nie wolno mu spotykać się z b. swą żoną, na co p. Aniela odpowiedziała krótko:

— „Nie chcę, nie chcę już nigdy spotkać się z tobą”.

Tak zakończyła się tragi-komedia człowieka, który porzucił już przedtem 3 żony, a wreszcie opuścił wiarę katolicką, by pojąć trzecią.

Pewnie dr. Sienicki wymyślił nowe przejście na jakąś inną religię i wyszuka sobie czwartą żonę.

Ogłoszenia.

Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie na mocy art. 53 Ustawy z dn. 19 maja 1920 r. o obowiązku ubezpieczenia na wypadek choroby podaje do wiadomości, że dnia 30 stycznia 1925 r. o godz. 10 rano w Częstochowie przy ul. ALEJA L. 36 odbędzie się licytacja ruchomości należących do p. SZYBELMANA zaskasestrowanych z powodu niezapłacenia należności P.K.Ch. oszacowanych na zł. 110 gr. 26 składających się z 15 par bucików damskich i męskich Ruchom: obci obierzec można w dniu licytacji od godz. 9 rano, spis zaś takowych codziennie od 9 do 12 w dziale Egzekucyjnym Kasy Chorych ul. Panny Marji 51.

Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie na mocy art. 53 Ustawy z dn. 19 maja 1920 r. o obowiązku ubezpieczenia na wypadek choroby podaje do wiadomości, że dnia 30 stycznia 1925 r. o godz. 10 rano w Częstochowie przy ul. Garnarskiej L. 36 odbędzie się licytacja ruchomości należących do p. Blumenfelda Moskza zaskasestrowanych z powodu niezapłacenia należności P.K.Ch. oszacowanych na zł. 52 gr. 44 składających się z jednej szafy do ubrania. Ruchom: obci obierzec można w dniu licytacji od godz. 9 rano, spis zaś takowych codziennie od 9 do 12 w dziale Egzekucyjnym Kasy Chorych ul. Panny Marji 51.

Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie na mocy art. 53 ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o obowiązku ubezpieczeniu na wypadek choroby — podaje do wiadomości, że dnia 30 stycznia 1925 r. o godz. 10 rano w Częstochowie przy ul. Zielonej L. 5 odbędzie się licytacja nieruchomości należących do p. J. Silberzaltza Fabr. beczek i Tartak zaskasestrowanych z powodu niezapłacenia należności P. K. Ch. oszacowanych na zł. 425 gr. 37 składających się z jednego tysiąca komple. w beczek cementowych. Ruchom: obci obierzec można w dniu licytacji od godz. 9 rano, spis zaś takowych codziennie od 9 do 12 w dziale Egzekucyjnym Kasy Chorych ul. Panny Marji 51. Częstochowa, dn. 26 stycznia 1925 roku.

Dyrektor Kasy WITKOWSKI

SZALONE DZIEWCZĘTA w drodze

SZALONE DZIEWCZĘTA w drodze

KAŻDY BUCHALTER

II Aleja Nr. 26. Tel. 50.

wyjdzie zadowolony zaopatrzony w niezbędne przedmioty swego zawodu w Sklepie „Gońca Częstochowskiego”

Książki buchalteryjne, kwitariusze, czek, terminarze, bloki, pióra, ołówki, atramenty itp.
PIERWSZORZĘDNA JAKOŚĆ!

Druki dla buchalterji amerykańskiej.

CENY UMIARKOWANE!

25 AUGUST SZENOA.

Seńska ręka

Romans historyczny z chorwackiego.

Ostatni weseli muszkieciowie nie-mieccy, ale ci nie skręcili do zamku, podobnie jak i artylerzyści, którzy wy-celowawszy swe działa przed zamkiem na domy miejskie, z zapalonymi lontami przy nich stanęli. Niemcy, nabiw-szy muszkiety, rozeszli się w wszystkie strony; po wieżach, bramach i murach straż zajęli, rozbroiwszy strażników U-skokkich.

Na każdym końcu ulicy stanął musz-kieter; kapitan Odoardo Locatello wła-sną ręką zamknął wielką i małą bramę. Naraz otworzyła się brama zamko-wa; wyszedł z niej kapitan Graselley, do-bosz, dwaj piesi żołnierze i pacholek. Drużyna owa przeszła po całym mieście, stanęła na każdym rogu, a wo-żny głośno odczytał rozkaz komisarza cesarskiego.

„Každy ma się poddać temu bezwa-runkowo pod utratą życia. Niewolno nikomu rabować, ani żeglować po mo-rzu. Pobierający żołd przeniesieni zo-staną w głąb kraju. Na drugi dzień každy ma stawić się w zamku i zapi-sać swoje nazwisko. Korsarze i zło-czyńcy w ciągu dwóch dni samy mają stawić się przed sądem. Kto zaś opie-rać się będzie, na gardle ukaranym zo-stanie. Nikomu nie wolno nosić broni,

ani też wychodzić z miasta na w dzień ni w nocy. Kto się nie stawi przed ko-misarzem na gardle karani będzie.”

I przed domem Posedarica ożwał się beben, a pod jego oknem grubym głosem woźny oznajmił światu ów roz-każ zbrodniczy. Książę Marcin stał w ołnie; wielka łza błysnęła w jego pięk-nem oku, zacisnąwszy pięści, rzekł z westchnieniem:

— Ach — gdzieżes swobodo mej ju nackiej ojczyzny?

Lecz nikt nie odpowiadał, maasto by-ło nieme, puste, niby zmarły w trumnie.

W tem ożwała się odpowiedź!
W porcie kołysały się galery genera-ta Paseyaligo, pod banderą fwa we-neckiego; na galerach pijatyka, muzy-ka, śpiewy i okrzyki:

— Morte!

VIII.

Posepny dzień rozłożył się po nad miastem, szare chmury gonidy się po niebiosach, morze huczało w pustej przystani, liżąc brzeg, niby żmija, szu-kająca zdobyczy, a z gór wyla burza, gła-sząc tęskne jęki dzwonów kościel-nych i chrapliwy głos bębnow; tylko kiedyniekiedy słyszałeś ciężkie kroki ponurnych strzelców, którzy oddziałami chodzili po mieście i przetrzasali do-my Uskoków, zabierając z nich wszyst-ko, co miało więcej wartości. Maasto było puste, jak gdyby lud w ziemię był zapadł, miasto było martwe, próżne jak noc bez gwiazd, jak serce bez mity

ści; tylko gdziegdzie mignął na uli-cy sługa Boży w czarnych szatach, z posepnym okiem, ze spuszczoną głow-ą, jak gdyby szedł grób błogosławie-tylko gdziegdzie wdziałeś, jak zło-nierz Uskokki bezbronny kroczył po-woli do zamku, aby zapisać tam naz-wisko swoje. Wielu ich poszło, ale nie-jeden nie powrócił. Przed zamkiem sta-ły trzy szubienice, na każdej kołysał się blady trup Uskockiego junaka, z rękami związanymi w tyle; pod pier-wszą siedział na ziemi niewiasta, ręka-mi własne obejmując kolana. Czarne włosy spadały w nieporządku z pod czerwonej czapki na ponure czoło, zło-tych tańcuch i białą koszulę; ciemne jej lice skamieniało, a czarne oczy wlepa-ła nieruchomie w trupa na szubienicy a ani łza w nich nie błysnęła.

— Usun się, kobieto! krzyknął stra-znik, czego tu siedzisz! gąpisz się na-rodowi wisielca. Nie tutaj twoje miejsce.

— A gdzie? odparła spokojnie nie-wiasta, zmyrzywszy oczami muszkiete-ra, przecież to mój mąż! Gdzie masz duszę, człowieku? Pozwól, niech się jeszcze na niego napatrzę.

— Przyjacie! rzekła jakaś starusz-ka, przystępując do żołnierza — bła-gam cię, na Boga powiedz czyś nie słyszał co o moim synu; nazywa się Pe-ro Radakowicz. Wczoraj poszedł na zamek i jeszcze do domu nie wrócił. Będę ci do grobu wdzięczną.

— Nie wiem. Umknij się! odrzekł strażnik — jezeli to takt lotr, jak i tamci, to pewno i jego powieszają.

— Przyjacie! panie! jęknęła staru-szka — puść mię do generała, że-bym mu ucałowała kolana.

— Precz babo! krzyknął muszkietier — albo cię kolbą kropną.

I biedna staruszka, załamując ręce, przyeślała zapłakaną twarz do twar-zy murów zamkowych. Może je zmiełczy? kamień niech ma serce, kie-dy go ludzie nie mają.

W wieży zamkowej przy małym sto-liku siedział Rabatta, przewracając pa-piery, przy nim stał porucznik Capo-grosso.

— To więc jest spis wszystkich nędz-ników? rzekł generał.

— Ilu ich znaleźliśmy. Budonowicz „czarny Niko“ — a zwłaszcza ów dia-bieł Jerzy uciekli nam razem z 600 ludź-mi.

— Uciekli, niech ich gromy piekielne O gdybym znał tego lotra, co im zdra-dził tajemnicę?

— Zaiste zasługiwały na stryczek.

— I dostały go. Czy Dalmatyńczy pochwytały?

— I związani w dodatku. Jeszcze dziś, jak się burza nieco uspokoi, od-damy ich generalowi weneckiemu.

— Bene! Czyż zapisał wszystkich Uskoków, których śmierci żąda Paseva ligo?

— Jeszcze dziś powieszeni będą.

— Czy broń odebrana Uskokom?

Domy przetrząsnęte?

— Stało się według waszego rozka-
zu. —

(D. c. n.)

Kino „Nowy”

ULICA PANNY MARJI Nr. 43.

Program od środy 28-go do piątku 30-go stycznia.

ANONSI W następnym zamianie

WĘGRZYNI I NIEWIAROWSKA

P. T. KIEDY KOBIEȚA ZDRADZA MĘŻA.

TYLKO 3-y DNI! — Największa produkcja Francuska 1924/25 r. — TYLKO 3-y DNI!

„ŚWIAT KULIS i ZMYŚŁÓW”

Wzruszający dramat w 8 aktach z burzliwego życia największego aktora świata ulubieńca ko-biet pełnego czaru i wdzięku

MOZZUCHINA i jego partnerki LISIENKO

Scenariusz A. Wolfow według powieści A. DUMASA (ojciec) Wytwórnia „Albatros” Paris.

Świat Kulis i Zmysłów, czarna, stud. masak, cierpię niewymagalne, doskonałe, gęste, piękne, błyszczące, żywe, pa-nasi, wzbija na wyżyn, Bógom drogiej, dostawcy obrazu ceny miejsc zwykłe.

Fowiatowa Kasa Chorych w Czestochowie.

Noce dyżury lekarzy chorób zakaźnych.

28-go stycznia r.b. Dr. Hędzierski ul. Pilsudskiego 5. 29-go stycznia r.b. Dr. Kahl ul. Dąbrowskiego Nr. 5. Noce dyżury lekarzy chorób wewnętrznych.

28-go stycznia r.b. Dr. Gajdeler Panny Marji 14. 29-go stycznia r.b. Dr. Szwedo szki ul. Kościuszki 61.

Lekarz-Dentysta Stanisław PARCZYNSKI

ul. Dąbrowskiego 11, I piętro
Przyjmuje od 10-ej — 1-ej i od 5-ej — 7-ej.

LEKARZ-DENTYSTA Hanj Lejzerowicz

ul. Kilińskiego 3 (wejście ze strony Kasy Starobowej).
Przyjmuje codz. od 9-11 i od 3-7 wiecz.

Lekarz-Dentysta MICHAŁ GREJNIEC

ul. Panny Marji (I Aleja) Nr. 10
Telefon Nr. 260.
Przyjmuje od 9-11 i od 3-7 wiecz. Uła Członk. Kasy Chorych, Urzędn. Państw. oraz niezamożnych ceny zniżone.

ZAMIAST TRANU UŻYWA SIĘ SYROP 1000 - TORNIOWY z ESOPREM „ORDIS” (Sir. Jede-tanaleuc ZAMIANIA TRAN phosporica).

PRZEMIANNY SZKAD. CHE-TME PRZYJMUJE Z DZIECI.

Wzrost T-wa dla Przem. i Handl. opies. „ORDIS” Sp. Akc. w Czestochowie.



CZAJNIK

„wydajna”

DLATEGO NAJTAŃSZA; ZARAZEM NAJLEPSZA HERBATA w UŻYCIU

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotr-owie J. KOSSEK, zamieszkały w Czestochowie przy ul. Jasnej Nr. 21 ogłasza, że w dniu 3 lu-tego 1925 r. od godz. 10 z rana w Czestochowie przy ul. Henryka pod Nr. 9 na Zawodzie ode-będzie się sprzedaż przez licytację ruchomości na-leżących do Józefa i Frani małż. Berlińskich, a mianowicie: sprzętów kuchennych, wazniki, mo-toru elektrycznego, pasła skórzanego, jednej pary walek i młynka do mielenia kawy, wycenionych na 620 złotych.

Dnia 24 stycznia 1925 roku.

Komornik J. KOSSEK.

Wliczyć odebrać mo-żna za swrotem kosz-tów: Tartakowa 5 Dża-bok. —100

Ogłaszające się w „GOŃCE CZĘSTOCHOWSKI”

KASZEL chrypy, duszność usuwa oryginalne „Pastylki Belgijskie” (z marką koguta) a la Val d'Azur bez gumy.

Sprzedają apteki i sklepy apteczne.

OFIARY

Na Bezdomne dzieci.

W 8-ma rocznicę śmierci 4 p. Dr. Władysła-wa Biegańskiego składają: M. Biegańska 50 zł., L. Rozenfeldowa 15 zł., L. Królikowska 20 zł.

Przybliżana
wliczyć odebrać mo-żna za swrotem kosz-tów: Tartakowa 5 Dża-bok. —100

Zgubiono
kartę zwolnienia wyd. przez P. K. U. w Czę-stochowie na imię Him-iman Zajnweł.

SKLEP

duży i kuchnia w centrum miasta zaraz do odstąpienia. Wiado-mość ul. Ogrodowa 69 u p. Wincentego Kuli.

Dom

(willa) z placem 20.000 łokci tanio do sprze-dania Oferty sub „Oksa-za” w Adm Gońca.

Nasiona

własnej hodowli, na nadochodzący sezon: wio-senny, poleca: Zakład Ogrodniczy S. Kasztręb składowy w Czestochowie II Aleja Nr. 22 tel. 56

Sprowadź

młyn kaslarski z kompletnem urządzeniem Wiad Kühn Zielona 48

Potrzebny

specjalista do prostowa-nia blachy oraz swawacko do obszarca ceraty na wózki Wiad. Mirewska 4.

Zgubiono

legitymację zapomo-gową wyd. przez Urząd Podr. Franc. na imię Józefa Rozpiska.

Zaginione

książkę kasy Chorych wyd. na imię Grygier Mikołaj